

z L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VII kadencji, która odbyła się dnia 30 maja 2018 roku w UGiM Szadek, godz. 10:00.

Obecni Radni:

1. Ogińska Janina - Przewodnicząca Rady;
2. Kałużka Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady;
3. Ciołkowska Halina – Wiceprzewodnicząca Rady;
4. Golik Dorota,
5. Lubiszewski Sylwester,
6. Mielczarek Tomasz,
7. Rudecki Robert,
8. Sadza Emilian,
9. Szuster Radosław,
10. Subczyńska Alicja,
11. Bonikowski Andrzej,
12. Jaruga Mirosław;
12. Bralczyk Stanisław;
14. Lipińska Teresa

Spoza Rady obecni byli:

1. Pan Artur Ławniczak – Burmistrz Gminy i Miasta Szadek,
2. Pani Wanda Nowak – Sekretarz Gminy i Miasta Szadek,
3. Pani Ewa Manios – Skarbnik Gminy i Miasta Szadek,
4. Pan Stanisław Szuster – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Zduńskowolskiego,
5. Pan Radosław Linka – KPPSP w Zduńskiej Woli,
6. Pani Ewelina Piekarska – Posterunek Policji Szadek,
7. Pani Katarzyna Kilian – Haraszkiewicz – MGOK Szadek;
8. Pani Elżbieta Gwiazda – Publiczne Przedszkole Szadek;
9. Pani Elżbieta Jarczak – MiGBP Szadek
10. Pan Marcin Grabowski – Radca prawny UGiM Szadek

W obradach L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek VII Kadencji udział wzięli również Sołtysi: Dorota Feliniak – Tarnówka, Barbara Kubiak – Prusinowice, Józef Kubiak – Sikucin, Grzegorz Duszyński – Borki Prusinowskie, Jan Adamczyk – Wilamów, Stanisław Bilski – Piaski, Krzysztof Durka – Choszczewo, Stanisław Koliński – Wola Łobudzka, Anieli Kusiak – Szadkowie, Zenon Królak - Dziadkowice, Marek Klonowicz – Grzybów, Zenon Olejniczak – Kromolin Stary, Zbigniew Jagiela – Kobyła Miejska, Werecki Dariusz – Lichawa, Janina Wesołowska – Wielka Wieś, Lidia Mąkosa – Łobudzice, Szewczyk Grzegorz – Karczówek, Paweł Chyciński – Rzepiszew, Jolanta Błaszczak – Górna Wola, Halina Mielczarek – Szadkowie – Ogrodzim.

Planowane tematy:

1. Otwarcie obrad L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z:
 - XLVI Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek,
 - XLVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek,
 - XLVIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.
4. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.
5. Sprawy różne.
6. Przyjęcie oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2017 dla gminy Szadek.
7. Przyjęcie sprawozdań z realizacji zadań publicznych przez Uczniowskie Kluby Sportowe za rok 2017.
8. Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadania publicznego przez Społeczne Stowarzyszenie Oświatowe w Sikucinie „Nasza Szkoła” za rok 2017.
9. Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadania publicznego przez Stowarzyszenie „Aktywni Na Rzecz Rozwoju Ziemi Szadkowskiej” za rok 2017.
10. Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadania publicznego przez Fundację Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „AMI” za rok 2017.
11. Przyjęcie sprawozdania merytorycznego i finansowego Klubu LKS „Victoria” Szadek za rok 2017.
12. Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie i Mieście Szadek w 2017 roku.
13. Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy i Miasta Szadek w 2017 roku.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Szadku za 2017 rok.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku za 2017 rok.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Szadku.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2018-2028.
18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018.
19. Interpelacje i wnioski Radnych.
20. Zamknięcie obrad L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Pkt 1. Otwarcie obrad L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady p. Ogińska słowami: „Otwieram obrady L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek” rozpoczęła spotkanie sesyjne. Przewodnicząca Rady powitała Wysoką Radę, Pana burmistrza, Panią sekretarz, Panią skarbnik, Radcę prawnego, kierowników jednostek podległych, Panie i Panów sołtysów. A także p. Linka – KPPSP Zduńska Wola, p. Piekarską – Posterunek Policji Szadek, p. Szustra - Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Zduńska Wola.

Pkt 2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady poprosiła o wprowadzenie do porządku dodatkowo dwóch uchwał. Pierwsza w/s przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w granicach miasta Szadek oraz fragmentów obrębów geodezyjnych Piaski, Przatów, Dziadkowice, Szadkowice-Ogrodzim, Wielka Wieś, Prusinowice, Krokocice i Łobudzice. Pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały do dzisiejszego porządku obrad?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie. (W głosowaniu brało udział 14 radnych)
Wiceprzewodniczący Rady podał, że uchwałę wprowadzono jednogłośnie.

Następnie p. Ogińska poinformowała, że kolejna uchwała dotyczy zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Zduńskowolskiego w sprawie podziału Powiatu Zduńskowolskiego na stałe okręgi wyborcze oraz ustalenia liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym. Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tej uchwały do porządku dzisiejszych obrad?”
(W głosowaniu brało udział 14 radnych)
Wiceprzewodniczący Rady podał, że uchwałę również wprowadzono jednogłośnie.

Pani Ogińska przeszła do przyjęcia porządku obrad sesji z wprowadzonymi uchwałami, pytając: „Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem porządku obrad dzisiejszej sesji?”
Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie przy 14 radnych obecnych.

Pkt 3. Przyjęcie protokołów z:

- XLVI Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek

Do protokołu nie zgłoszono uwag. Prowadząca sesję przeszła do jego przyjęcia pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego protokołu?”
(W głosowaniu brało udział 14 radnych)
Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że protokół przyjęto 14 głosami,

- XLVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek,

Do protokołu nie zgłoszono uwag. Prowadząca sesję przeszła do jego przyjęcia pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego protokołu?”
(W głosowaniu brało udział 14 radnych)
Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że protokół przyjęto jednogłośnie,

- XLVIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek

Nie zgłoszono uwag. Przewodnicząca rady zapytała: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego protokołu?”
Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że protokół przyjęto jednogłośnie.

Pkt 4. Sprawozdanie Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z działalności międzysesyjnej.

Pan Ławniczak rozpoczął sprawozdanie od tematyki inwestycji. Jesteśmy przed podpisaniem umowy na zadanie zagospodarowania przestrzeni publicznej w Boczkach Parceli (wsparcie samorządu województwa) – miejsce gdzie przez wiele lat żyła rodzina Nenckich. Chcemy w tym miejscu zasygnalizować rys historyczny rodziny, wzbogacić o ławki, oświetlenie, uporządkować teren po dworku rodziny. Chcielibyśmy zakończenie prac zwieńczyć prezentacją, prelekcją na temat tego miejsca. Wartość projektu 10 200 zł. Udało się pozyskać środki na zagospodarowanie przestrzeni publicznej w Szadkowicach – Ogrodzim. Wartość projektu 14 tys. zł. Zastanowimy się, w którym miejscu dokładnie ławki, kosze, oświetlenie postawić. Ale to zrobimy sobie robocze spotkanie z mieszkańcami. Zakończono prace przy wsparciu dla OSP Sikucin – wykonano kostkę. Liczymy, że w tym roku uda się oddać budynek strażnicy osp, budowanej przez wiele lat przy zaangażowaniu druhów, pań z koła gospodyń, społeczności lokalnej, samorządu gminnego. W lipcu tamtejsi druhowie będą obchodzić swoje 90-lecie. Udało się odbudować schody przy szkole podstawowej w Szadku. Po zimie płytki rozleciały się. Po konsultacji z biegłym budowlanym podjęliśmy decyzję, że schody trzeba zrobić od podstaw, na nowo. Pan Ławniczak podał, że udało się szczęśliwie wstrześcić w terminy przetargów, zamówień na te drogi, które mieliśmy zakontraktowane środki uchwałami. W zasadzie na 100% możemy przyjąć, że 4 drogi o dł. 4 km z hakiem będą wykonane. W Górach Prusinowskich zmieściliśmy się w całym pasie – wsparcie jakie otrzymaliśmy to 163 tys. zł z samorządu

województwa łódzkiego. Jest to jedno z wyższych dofinansowań. W Janowie udało się złapać osł jezdni. W Woli Łobudzkiej zrobione jest geodezyjne rozpoznanie. Musimy przesunąć pas drogi, ponieważ okazało się, że przez tyle lat jeżdżono po gruntach prywatnych. Doszły jeszcze przepusty do przebudowy, aby znalazły się w pasie drogi gminnej. Wykonawcą będzie firma DROMAG. Na Szadkowicach droga od sołtysa do przepustu przy straży będzie robiona. Liczymy, że zmieścimy się w pasie. Również firma DROMAG będzie wykonawcą.

Pan burmistrz wspominał, że były kierowane uwagi, aby podczas budowy dróg, robić też rowy. W wielu miejscach nie ma jednak możliwości zrobienia rowu. Ponadto wielu rolników tak kocha ziemię, że jak mogliby tylko, to zaorali by asfalt, a na pewno robią to z poboczami. Włodarz gminy odniósł się do funduszu sołectkiego. Wyjaśnił, że na pewno środki z funduszu przeznaczone będą za zgodą sołectw na zakup koparki. Koparki tak potrzebnej do prac właśnie przy rowach, ich pogłębianiu, oczyszczaniu, wykaszaniu. Jak zaznaczył p. Ławniczak sporo prac na drogach zostało zrobione. Ale są jeszcze miejsca, gdzie nie ma podstawowej warstwy asfaltu. Zrobienie, wybudowanie kilometra drogi ze wszystkim, czyli przepusty, rowy to koszt miliona złotych. A nie 300 tys. zł.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek zwrócił się do rady z prośbą o zwiększenie środków na prace modernizacyjne budynku Victorii. Otrzymaliśmy wsparcie finansowe na ten cel w wysokości ponad 60 tys. zł. Jednak całość prac wynosi ponad 100 tys. zł. Dlatego prośba o zwiększenie środków. W ramach Lidera nasza gmina przygotowała 7 wniosków, na łączną kwotę 109 tys. zł. Razem z pozostałymi gminami w ramach LGD Podkowa do Lidera złożone jest 15 wniosków. Nasza gmina szykuje kolejne 5 wniosków. Jeśli chodzi o siłownię na Szadkowicach Ogrodzimu – LGD Podkowa otrzymała wspólne dofinansowanie na 5 siłowni zewnętrznych. Wkład gminy jest symboliczny, bo jedynie mapę do celów projektowych musimy przygotować.

Następnie Pan burmistrz poinformował, że nasze szkoły jako jedyne w powiecie bez uwag mają zaopiniowane arkusze organizacyjne. W zakresie szkolnictwa zostały złożone dwa duże wnioski szkoleniowe dotyczące naszych szkół. Ponadto, jak wspominał p. Ławniczak dziś składane są 4 duże wnioski: na ul. Kościelną (rewitalizacja tej ulicy wraz z ul. Ogrodową z elementami infrastruktury) – ok. 400 tys. zł; na budowę centrum kultury wraz z biblioteką na stadionie sportowym. W przypadku załapania się na dofinansowanie budowy centrum kultury, przeniesiemy z przychodni zdrowia rehabilitację w miejsce obecnej biblioteki publicznej. Ponieważ potrzebne jest więcej miejsca na rehabilitację. A w ośrodku zdrowia tego miejsca brakuje. I pod znakiem zapytania jest finansowanie przez NFZ właśnie rehabilitacji w naszej przychodni. Pozostając przy tematyce zdrowia p. Ławniczak wspominał, że do urzędu wpłynęło pismo, w którym to mieszkańcy wnoszą o dyżury aptek (rotacyjnie) w niedzielę. Włodarz gminy wyjaśnił, że właściwe pismo skierowane zostało do starosty, który układa harmonogram dyżurów aptek w niedziele, święta, dni wolne. Ogólnie rzecz biorąc apteki są prywatne, dlatego same decydują czy im się opłaca mieć otwartą placówkę w niedzielę. Ponadto Pan burmistrz wspominał, że do WFOŚ złożony zostanie wniosek dotyczący przedszkola i SP Prusinowice - projekt ok. 50 tys. zł.

W dalszej części sprawozdania włodarz gminy odniósł się do ostatnich podpaleń wysypisk śmieci, jakie miały miejsce na terenie Polski. Ewidentnie są to celowe podpalenia. Wydarzenia te utwierdzają nas jedynie, że należy negatywnie podejść do wniosku o lokalizację takiego punktu gromadzenia odpadów na naszym terenie. Te samorządy, które wydały zgody, mają problem. Bo firmy się zamykają, likwidują i potem nie ma nikogo kto się zajmie problemem. Pan burmistrz poinformował również, że w ostatnim czasie miał wizytę udziałowców byłych rolniczych spółdzielni produkcyjnych z naszego terenu (Łobudzice, Przatów, Boczek). Z mocy prawa spółdzielnie stały się mieniem Skarbu państwa i pojawił się problem. Około 20 rolników pyta co z ziemią, którą dotychczas uprawiali. Nie jest im do śmiechu, ponieważ może dojść do tego, że nawet dopłaty z 2 lat wypłacane na tą ziemię, będą musieli zwrócić. Rolnicy nie mają środków na zwrot dopłat. W tej chwili starosta ma pieczę nad tym. Jako gmina nie mamy wpływu na to co się dzieje, ale nie odwrócimy się od naszych rolników. Burmistrz Gminy i Miasta Szadek poinformował o szkoleniu z zakresu sprzedaży bezpośredniej alkoholu podczas imprez. Szkolenie skierowane głównie do stowarzyszeń, kół gospodyń, drużyn strażaków. Należy pamiętać, że jest zakaz sprzedaży alkoholu przez koła.

Sołtys Grzybowa p. Klonowicz, zapytał czy programy realizowane w ramach LGD są już zatwierdzone.

Włodarz gminy objaśnił, że nie. Musimy uzbierać się w cierpliwość. Nie od nas to zależy. Procedury się wydłużają. Podobnie jak z płatnościami bezpośrednimi. Na tym zakończono sprawozdanie międzysesyjne.

Pkt. 5 Sprawy różne.

Przewodnicząca Rady osiedla Szadkowice Ogrodzim p. Mielczarek poruszyła temat bezpieczeństwa na ulicach osiedla, szczególnie ul. Widawskiej. Przy tej ulicy znajduje się przedszkole, dom kultury, sklepy, cmentarz. Od pewnego czasu mamy wprowadzone nowe zasady ruchu na tym obszarze, których w zasadzie prawie nikt nie przestrzega. Bo kierowcy nie ustępują pierwszeństwa z prawej strony, nie zważają na pieszych nawet na przejściu oznaczonym. Pędzą. Czy musi dojść do śmiertelnego wypadku, żeby zacząć dyskutować w tym zakresie? Pani Mielczarek wspominała, że sama miała taki przypadek, iż wyjeżdżając z ul. Spokojnej chciała skręcić w lewo. Rozejrzała się w lewo, prawo, w lewo. Nie było widać żadnego auta jadącego ul. Widawską. W momencie kiedy zdążyła wyjechać z ulicy i przejechać kawałek, od cmentarza nagle pojawił się samochód. Dosłownie kilka sekund i doszłoby do wypadku. Patrol policji raz stał i zatrzymywał kierowców. Ktoś został nawet ukarany mandatem. To później wyrzuty mi robił, że przeze mnie musiał mandat zapłacić. Zdaniem p. Mielczarek na ul. Widawskiej powinny stanąć znaki ograniczające prędkość.

Radny p. Jaruga zapytał co ostatecznie zostało zrobione w zakresie zgłoszonego uszkodzenia drogi gminnej w Boczkach. Jakich działań podjął burmistrz, co ustalono? Ponadto jakiej treści wyszło z urzędu pismo w sprawie protestu sołtysów co do szacowania przez nich szkód łowieckich.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek wyjaśnił, że jeśli chodzi o sołtysów to podczas szkolenia dla nich w zakresie szacowania szkód, wszyscy jednoznacznie odebrali to jako bzdurę. Minister Kowalczyk wystosował pismo, które, jak przyznał wóldar gminy nie wie jak, jako urzędnik ma traktować – aby nie stosować ustawy. Pan burmistrz zaznaczył, że prosił Radę o zajęcie stanowiska formalnego w tym obszarze. Gmina nie wysyłała do ministra żadnych pism w tej sprawie. Mówi się o nowelizacji prawa łowieckiego. Natomiast zgodnie z prawem jeśli wystąpi szkoda, jeśli nie będzie sołtysa, to może skutkować to tym, że właściciel gruntu zgłaszający szkodę nie dostanie odszkodowania. Bo szacowanie będzie z wadą prawną, która nie pozwoli na wypłatę odszkodowania. Natomiast jeżeli chodzi o Boczkę i uszkodzoną tam drogę, p. Ławniczak zaznaczył, iż chciałby aby wspólnie się zastanowić, co z takimi przypadkami robić. Gdzie ewidentnie ktoś niszczy drogę. Jest to skrajny przykład. Tam nie ma asfaltu, jest szlak. Ale to też droga. Dlatego chciałbym od Państwa usłyszeć co robić. Czy ma to być od razu zgłoszenie na Policję o uszkodzenie mienia, czy do sądu. Bo odtworzenie zniszczenia będzie kosztować. Przyjmijmy dla wszystkich miejscowości jakiś szablon działania w takich przypadkach, który będzie dotyczyć każdego, kto będzie niszczył naszą własność. W jaki sposób ukarać? W tej sprawie nie mieliśmy sposobności reagować. Nie było możliwości technicznej.

Radny Jaruga podkreślił, iż nie oczekiwał wytoczenia przez burmistrza największych działań. Ale zrobienia cokolwiek. Po pierwsze jechać w teren zobaczyć, jechać do sprawcy porozmawiać. A nie żeby zostawić bez echa. Jeśli zostawiamy, to idzie hasło w świat: „róbta co chceta, nic wam nie grozi”.

Pan burmistrz przyznał rację radnemu. Podejmiemy interwencję.

Radny p. Mielczarek odnosząc się do sprawy, zapytał, jak burmistrz zareagowałby, gdy ktoś niszczy mienie urzędu. Tak samo trzeba zareagować gdy ktoś niszczy mienie gminne np. drogę.

Wóldar gminy zwrócił się z prośbą, aby jeśli ktoś widzi, że jest działanie niezgodne z prawem, ażeby informował od razu organy ścigania. Zakładając w sytuacji, gdy idąc drogą gminną widzimy jak człowiek bije drugiego człowieka, to znaczy, że burmistrz ma dokonać zgłoszenia na policję...? Proszę informować organy ścigania na bieżąco. Wiadomo, że wszystkiego nie widzimy jako urząd. Na pewno w tej sprawie będzie reakcja, może pismo o przywróceniu stanu technicznego do właściwego.

Sołtys Szadkowiec p. Kusiak zwróciła się do p. Szustera – Radnego Pow. Zduńskowolskiego z wnioskiem o zajęcie się zakrętem na drodze powiatowej do Zduńskiej Woli. Było tam wyrwisko, które zasypano kamieniami zimą. Teraz wszystkie kamienie zostają wyrzucone na jezdnię przez koła samochodów. Jest to niebezpieczne. Druga sprawa dotyczy drogi wyjazdowej od wysypiska na drogę powiatową. Ta sama sytuacja. Kamienie przyskają na jezdnię. Mało tego duże samochody wyjeżdżają tam z piaskiem, żwirem, bez przykrycia plandeką. Sypie się to na samochody. Było to już zgłaszane do wójta Zd. Woli. Bez echa zostało.

Sołtys Prusinowice p. Kubiak poruszyła sprawę odbioru folii recyklingowych z gospodarstw. Jeździły busy, które to odbierały. Teraz rolnicy dzwonią pod numery podane przez te firmy, które odbierały, jest informacja, że nie będą odbierać folii. Czy to będzie odbierane? Następną sprawą to wykaszanie traw przy drogach gminnych, które miejscami sięgają ponad metra oraz wysypania szlaką poboczny drogi powiatowej (coś ekipa ruszyła, zaczęła robić i już przestali).

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Zduńskowolskiego p. Szuster wyjaśnił, że odnośnie łuku na drodze powiatowej w Szadkowiecach złożono wniosek, by wyłożyć to kostką. Sceptycznie powiat to przyjął. Do końca nie są pewni, czy kostka jest zgodna z przepisami ruchu drogowego. Poza tym kostka też będzie niszczone. Co do drugiego wyjazdu z drogi gminy Zduńska Wola na powiatową, to gmina Zduńska Wola powinna się tym zająć. A że jest to krańcówka gminy to szczególnie się nie interesują. Pobocza w Prusinowicach są dwa samochody kruszywa przywiezione i jeszcze będzie zamówione. Pan dyrektor zadeklarował, że upora się z tym tematem do końca czerwca. Naprawianie ubytków w asfaltach – została jedna brygada, która to robi na terenie powiatu. Kiedyś były trzy. Teraz jedna, pracująca jeden dzień w tygodniu. Firma nie ma pracowników. Krzaki były wycinane na odcinku Lichawa – Górna Wola. Chwilowo prace są przerwane, ponieważ uszkodzono ciągnik, którym to robiono. W sprawach inwestycyjnych na drogę Choszczewo - Lichawa złożone są dwa wnioski, na dofinansowanie z dwóch źródeł. Do marszałka i wojewody. Od marszałka jest odpowiedź, powiat czeka za odpowiedzią od wojewody. Jeśli dofinansowanie rozstrzygnie się po 1 czerwca, będzie ogłaszany przetarg. Zależy ile środków będzie przyznane, taki długi odcinek będzie robiony. Wysokość dofinansowań zmieniła się, pierw było 60%, teraz 20-30%. Wykonawcy z kolei żądają 20-30% więcej.

Sołtys Kusiak zwróciła uwagę, że łuk na drodze powiatowej najlepiej byłoby zalać asfaltem.

Pan Szuster objaśnił, że na pewno pobocze musi być zachowane. Ponadto na ul. Widawska opracowywana jest dokumentacja w zakresie ograniczenia tonażu, ze względu na mostek na rzeczce. Jest obawa, że może dojść do

zawalenia jak wiadukt w Maciejowie. Rozpatrywany jest możliwość wjazdu tylko dla mieszkańców zakaz dla tych z zewnątrz.

Sołtys Kromolina p. Olejniczak zapytał burmistrza czy wiadomo coś w temacie oczyszczalni ścieków przydomowych na Kromolinie.

Sołtys Wielkiej Wsi p. Wesołowska zapytała burmistrza czy wobec jej prośby dwie sesje wstecz odnośnie interwencji na skupie węgla na stacji PKP w zakresie zraszaczy, lub ekranów – zostało wysłane jakieś pismo. Przy obecnych upałach tuman kurzu jest ogromny, rozprzestrzenia się. Czy była jakaś interwencja?

Rady p. Sadza przypomniał, że złożył interpelację, w sprawie pogłębienia rowu, przy ul. Bobownia. W odpowiedzi na interpelację, Pan burmistrz napisał, że w najbliższym czasie zostaną przedstawione szacunkowe koszty takich prac. Czy już coś w tej sprawie wiadomo? W chwili obecnej sytuacja powróciła do stanu pierwotnego, jak wygląda spód, co tam się znajduje, można zobaczyć. Bez pogłębienia sytuacja rok w rok będzie się powtarzać. Czy wiadomo jakie to będą koszty?

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek poinformował, że miejsc. Kromolin Stary i Kotliny nie miały wsparcia przez ostatnie lata względem inwestycji. W wielu miejscowościach jednak te drogi, inne zadania były robione. Zastanawiamy się, czy nie będziemy rekomendowali naszej radzie, aby wprowadzić indywidualny program wsparcia budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. I tak wkład własny musi być gminy. Będziemy prosić aby wesprzeć w miejsc., gdzie nie było nic robione przez ostatnie kilka lat, żeby uszanować mieszkańców, i indywidualny projekt wsparcia ok. 3,5 tys. zł na budowę oczyszczalni przeznaczyć. Mieszkaniec sam będzie prowadził prace inwestycyjne. Oczyszczenie rowu to koszt ok. 23 tys. zł – cały odcinek do ujścia. Więc kwota całkiem spora. Wykaszenie traw – jesteśmy przed otwarciem zapytania ofertowego, tak więc w najbliższym czasie te prace będą realnie wykonywane. Jeśli chodzi o łatanie dziur na drogach, samodzielnie chcemy się tym zająć. Korzystanie z firm zewnętrznych na tym etapie po krótko – śmieją się, gdy dostają zapytanie ofertowe na kwotę kilkunastu tys. zł. Sami kupujemy masę, testujemy, zobaczymy jak to będzie nam wychodzić.

Radny p. Sadza zapytał, czy prace na rowie planowane są do podjęcia czy nie? Ponadto na ul. Bobownia potrzebne jest zamiatarka.

Sołtys Kromolina Starego p. Olejniczak, zwrócił uwagę na oświetlenie nocne na Kromolinie Nowym. Lampy oświetlają pole. Szkoda pieniędzy.

W tym momencie ze względu na prośbę gości, ich obowiązki służbowe p. Ogińska przeszła do punktów 12 i 13 porządku sesji.

Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie i Mieście Szadek w 2017 roku.
Pani Ogińska po krótko przedstawiła najważniejsze informacje zawarte w przedmiotowym sprawozdaniu.

Głos zabrała p. o. kierownika PP w Szadku p. Piekarska. Zaznaczyła, że w roku 2017 odnotowano w stosunku do 2016 roku wzrost przestępstw głównie drogowych. Wzrost nieznaczny nastąpił także w zakresie interwencji na terenie miasta, spadek w przypadku tych przeprowadzonych na terenie gminy. Współpraca z placówkami szkolnymi opieką układu się bardzo dobrze. W odniesieniu do uwag p. Mielczarek i p. Kusiak, pełniące obowiązki kierownika posterunku zachęciła do skorzystania z Krajowej Mapy Bezpieczeństwa – gdzie można nanosić zagrożenia jakie występują na danym terenie. Zagrożenia te są weryfikowane. Posterunek w Szadku nie ma komórki ruchu drogowego. Patrol ruchu drogowego kierowany jest ze Zduńskiej Woli, jak tylko jest to możliwe. Jeśli zagrożenie jest naniesione na mapę, każdorazowo jest weryfikowane. Zagrożenia w ruchu drogowym są weryfikowane przez właściwą komórkę. Oni mają uprawnienia, urządzenia do pomiaru prędkości.

Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy i Miasta Szadek w 2017 roku.
Prowadząca sesję również po krótko przedstawiła najważniejsze informacje ujęte w sprawozdaniu.

Głos zabrał p. Linka z KPPSP Zd. Wola. Poinformował, że komenda powiatowa 905 razy uczestniczyła w zdarzeniach. Z czego miejscowych zagrożeń było 736 – co stanowi wzrost w stosunku do roku 2016. Pożarów było 135. Na terenie gminy i miasta Szadek było 260 zdarzeń. Pan Linka w imieniu komendanta PPSP w Zduńskiej Woli, wszystkich strażaków podziękował za pomoc również finansową w organizacji zeszłorocznego jubileuszu 60-lecia istnienia straży zawodowej w powiecie.

Włodarz gminy zapytał, czy jest już decyzja odnośnie wsparcia zakupu samochodów dla OSP Wilamów, OSP Choszczewo?

Pan Linka poinformował, że wnioski poszły. Na dzień wczorajszy nie były jeszcze zaakceptowane. Jest informacja pisemna, że te pieniądze są przyznane. I raczej nic nie powinno się zmieniać. Niemniej same wnioski z systemu muszą przyjść, aby je wydrukować. Jest to dotacja KSR – samochody i te inne dotacje. Oraz dotacje dla jednostek spoza KSR. W przeciągu kilku dni powinny być już wnioski. Prezesi straży będą wzywani do podpisywania umów. Pozostanie realizacja.

Włodarz gminy podziękował przedstawicielom komendy za pomoc merytoryczną. Dodał, że nasze jednostki osp uczestniczą w granicach 40-60 % w akcjach całego powiatu.

Pan Linka dodał, że jedną z najmobilniejszych jednostek osp na terenie powiatu, to OSP Szadek. Posiada one największe zasoby sprzętowe, najczęściej jest wykorzystywana w akcjach. Za co również należą się słowa podziękowania.

W tym momencie Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę.

Po przerwie nastąpił ciąg dalszy spraw różnych.

Sekretarz Gminy i Miasta Szadek p. Nowak poinformowała, że zbliża się okres, w którym będziemy mieć sporo uroczystości gminnych na naszym terenie. W miejscach publicznych obowiązuje zakaz spożywania alkoholu. W związku z nowymi przepisami spróbujemy podjąć uchwałę z wskazaniem miejsc wyłączonych. Na stronie naszego urzędu jest zarządzenie burmistrza o konsultacjach w tej sprawie. Czas jest do 11 września, ale wcześniej mamy imprezy np: Gala Kapel. Bez wyłączenia niektórych miejsc, nie mogłoby być na takiej imprezie nawet piwa, nic. Możemy wyłączyć te miejsca. Czas goni, uchwała wejdzie w życie 14 dni od ogłoszenia w dzienniku urzędowym. Uchwała musi być poprzedzona konsultacjami. Burmistrz wybrał drogę internetową. Prośba, aby wszyscy weszli na BIP, przeczytali ankietę, wypełnili ją. Wyłączenia miałyby dotyczyć: placu gminnego przy MGOK (działki 16, 18), stadionu i placu targowego, nieruchomości gdzie są strażnice osp i świetlice wiejskie. Konsultacje trwają do 13 czerwca. Oczywiście podamy wynik konsultacji. Przygotowany został projekt uchwały. Praktyka jest różna. Niektóre samorządy wyłączają miejsca tylko na czas imprez. Jeśli nie będzie wyłączenia, to piwa na pewno nie będzie. Pani sekretarz poinformowała, że na dzień 9 czerwca zaplanowana jest zbiórka odpadów, w zamian otrzymać będzie można drzewko ozdobne. Można przywieźć folie po nawozach. Dodatkowo do wygrania będą dwa rowery (wśród osób, które przywiozą makulaturę i nakrętki). Opon niestety nie można przywozić.

Sołtys Prusinowic p. Kubiak zwróciła uwagę, że firma odbierająca odpady nie zostawia worków czystych na te odpady. Jednym dadzą, drugim nie dadzą.

Pani sekretarz podała, że można zgłaszać to do ref. zajmującego się odpadami. Jak się jest w urzędzie można worki pobrać w pok. nr 3. My dostajemy informacje, że ludzie nie dostają worków. Ale co mamy zrobić. To jest dobra wola panów odbierających żeby ten worek zostawili. Oni twierdzą, że dostarczają prawidłowo worki.

Radny Kałużka zwrócił uwagę, że firma, która odbierała folie rolnicze wystawiała zaświadczenie. Czy jak zawiezie się na zbiórkę folie to też dostanie się zaświadczenie.

Pani sekretarz wyjaśniła, że jest to zbiórka ogólna. Nikomu nie będą wystawiane żadne zaświadczenia. Na urząd dostaniemy specyfikację ile czego było. Poza tym jest ochrona danych osobowych. Jeśli chodzi o losowanie rowerów na zbiórce, to należy być obecnym podczas tego lodowania. Jeśli osoby nie będzie losujemy kolejny kupon.

Radny p. Mielczarek odniósł się do uchwały w/s wprowadzenia odstępstwa od zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Czy jeśli chodzi o stadion to również wchodzi w grę mecze? Jak to wygląda od strony prawnej. Może te sportowe wydarzenia trzeba jakoś też wyłączyć. Żeby nam nie cofnięto tej uchwały później.

Pani sekretarz podała, że nie cofną. Ponieważ mecze znajdują się w innym katalogu.

Radca prawny zwrócił uwagę, że wyłączenia dotyczą organizowanych festynów i imprez kulturalno - rozrywkowych. Mecze są wydarzeniem sportowym. Ale może można doprecyzować.

Radny p. Szuster poruszył temat sortowni węgla na stacji PKP. Czy można jeszcze raz przeprowadzić badanie oddziaływania na środowisko? Ponieważ badania były przeprowadzone jak sortownia nie działała. Teraz sytuacja się zmieniła. Czy teraz można takie badanie przeprowadzić.

Pan burmistrz wyjaśnił, że poszło zapytanie do Wojewody Łódzkiego. W tym przypadku, a więc terenu zamkniętego całą procedurę robi właśnie wojewoda. Gmina nie robi takiego oddziaływania na środowisko. Poczekamy na odpowiedź wojewody.

Radny p. Mielczarek przedstawił wniosek starszych mieszkańców, o dyżur apteki w niedziele na naszym terenie. Mieszkańcy zwracają się także o to, by w sobotę w naszym ośrodku zdrowia był jakiś dyżurujący lekarz, pielęgniarka. Ponieważ jest duży problem. Oczywiście taka opieka jest, ale prywatnie, odpłatna. Czy nie można byłoby wprowadzić dyżuru, oczywiście nie całą dobę ale do 18:00. Może nawet nie w ośrodku, ale pod telefonem w domu, żeby lekarz miał dyżur i oczywiście było to bez odpłatności. Radny odniósł się także do kwestii dowożenia pewnego dziecka z naszego terenu do Zduńskiej Woli (poruszanej na ostatniej sesji). Jak zaznaczył Radny, po

prze czytaniu całego uzasadnienia wyroku, doszedł do wniosku, iż musimy się uderzyć w pierś. W uzasadnieniu jest powiedziane o zaniedbaniach szkoły w pewnych kwestiach. Ale także są zastrzeżenia do burmistrza – oczywiście rozumianego jako urząd. Stąd prośba aby następnym razem te informacje były używane w sposób taki, żeby wszystko było powiedziane. Radny złożył interpelację ustną, iż chciałbym otrzymać dostęp do arkuszy organizacyjnych podległych burmistrzowi szkół. Zgodnie z prawem każdy obywatel w gminie ma możliwość i prawo do tego. Może to być w wersji papierowej, elektronicznej. Następnie radny poruszył ponownie temat służby zdrowia. Przypomniał, jak na jednej z sesji burmistrz mówił, że mieszkańcy sąsiadujący z ośrodkiem zdrowia przysłali odpowiedź odmowną jeśli chodzi o lokalizację. Radny zapytał, czy Pan burmistrz spotkał się z tymi ludźmi? Czy ktokolwiek tym ludziom wyjaśnił o co chodzi, pokazał im jak to ma wyglądać. Ponieważ osoby te twierdzą, że dostały zwykle urzędowe pismo, w związku z czym zebrali się i powiedzieli krótko: nie. Nikt z nimi nie rozmawiał, nie przekonywał. Dlatego odżegnywanie ich od czci i wiary nie jest konieczne w porządku.

Przewodnicząca Rady osiedla Szadkowice – Ogródzim wyraziła zdanie, że z tego co słyszała to była z ich strony złośliwość.

Radny Mielczarek podkreślił, że złośliwość może dlatego, że nikt z nimi nie rozmawiał, nie chciał się spotkać. Taką ma wersję. A jeśli takie spotkanie było, to jak zaznaczył radny, przepasza. Taka informację uzyskał od tych ludzi. Kolejną sprawą jaką poruszył Pan radny dotyczyła byłego kierownika ZGK w Szadku p. Szymczaka. Radny wyjaśnił, że p. Szymczak złożył na jego ręce pismo, z prośbą odczytania Radzie jego wersji wydarzeń. W tym momencie radny odczytał pismo od p. Szymczaka (pismo stanowi zał. 1 do protokołu).

Pan radny w kilku zdaniach złożył komentarz. Patrząc za siebie faktycznie okroiliśmy zakład. Jako radni przyłożyliśmy do tego rękę. Bo miało być tak, że zakład sam się utrzyma. Jeśli dochodzi do sytuacji, kiedy nie wolno podnieść ceny za wodę, nie wolno podnieść ceny za ścieki, a inwestycji wymagają i oczyszczalnia i wodociągi. Jeżeli zabiera się wszelkie źródło utrzymania, jeśli nie podnosimy ceny za usługi to musimy dotować. Nie dotować ceny ścieków lecz zakład gospodarki. A my im zabraliśmy wszystko. Kupiliśmy ciągnik, beczkę. Ale czy to zarabia na siebie? Jak przyznał radny po tym liście jego ocena uległa zmianie. Dlatego też radny złożył kolejną słowną interpelację: chciałby zobaczyć wszystkie protokoły dotyczące nadzoru nad działaniem zakładu gospodarki komunalnej. Ponieważ burmistrz, jako właściciel co jakiś czas powinien przeprowadzić kontrolę. Bo jeśli takich kontroli nie było, a trafi się na przykład człowiek, który nie jest odpowiedzialny, to może bałaganu narobić. Dlatego te kontrole powinny być systematyczne. Stąd prośba o protokoły, z okresu naszej kadencji. Celem zobaczenia czy faktycznie w protokołach są uwagi do pracy czy było to tylko słowo.

Pan burmistrz odniósł się do poruszonej sprawy. Pan Maciej wie gdzie jest urząd, gdzie się odbywają sesje. Nasi kierownicy wiedzą, że z automatu mają być na sesji. Nikt nie zabraniał panu Maciejowi uczestnictwa w sesji po złożeniu przez niego wypowiedzenia i złożenia swej uwagi. Włodarz gminy podkreślił, iż nie przypomina sobie, aby na sali narad, czy innym miejscu przedstawiał tak negatywną ocenę osoby p. Macieja, jak zostało to ujęte w odczytanym piśmie. Zawsze mówiłem, że zakład jest trudnym miejscem pracy, wymaga dużych nakładów, są problemy, które na pewno będą. Jak zaznaczył włodarz gminy jest zaskoczony piśmie. Pan burmistrz zaproponował, że zostanie zrobione zestawienie wszystkich środków jakie gmina zainwestowała w gospodarkę wodno - ściekową ostatniej kadencji. Poprzednich również. Kupiliśmy dwa zestawy, ciągniki plus beczka na ponad 280 tys. zł. Gdzie wkład własny gminy był na poziomie 70-100 tys. zł. My bezpłatnie przekazujemy zakładowi wszystkie urządzenia do zarządzania. Pan Maciej sam złożył rezygnację. Taki był jego wybór. Rozmawiałem z nim, czy jest to decyzja ostateczna. Powiedział, że taką podjął decyzję. Faktem jest, że w tym zakładzie wiele rzeczy trzeba codziennie kontrolować. Pan burmistrz, zapytał, czy nasi sołtysi byli zadowoleni ze sprzętania przystanków na terenie gminy. Wielokrotnie zwracana była uwaga do urzędu, jak posprzątanym jest rynek, otoczenie rynku. Poza tym, jak dodał p. Ławniczak, zmieniała się ustawa dotycząca jednolitego pliku kontrolnego. Gdzie gmina i wszystkie jednostki pracują w jednym systemie. Jak gmina ma przekazywać informacje do urzędu skarbowego pod odpowiedzialnością karną, kiedy przez rok czasu zakład nie potrafił wdrożyć takiego samego programu jaki ma gmina. No przecież to jest śmieszne. Rok czasu. Przedstawimy raport ile pracowała beczka. Oczywiście beczka nie jest rentowna. My dopłacamy tak naprawę jako gmina z własnych środków do ścieków dużych, do mieszkańców którzy mają kanalizacje. Wspólnie ustaliliśmy, skoro ma być dopłacane do tych co mają kanalizację, to dlaczego mamy nie dopłacać do tych co mają beczkę czyli szambo. To było nasze wspólne ustalenie. Włodarz gminy poinformował, że pokaże pismo, jakie poszło do Wód Polskich. Zobaczymy co wszyscy powiedzą. Teraz ceny ścieków/ wody ustala rząd. W imieniu rządu - Wody Polskie. I to będzie określona propozycja do rady, czy będzie chciała zwiększyć cenę za wodę i ścieki. Czy też nie. Wile jest do zrobienia w zakresie inwestycji wodno - kanalizacyjnych. Nie możemy ograniczać zakładu w aktywności przy ściąganiu należności za wodę, bardzo dużych. Ponad 70 tys. wynoszą należności. Nie były ściągane zgodnie z procedurą. Nowy kierownik w okresie 1,5 miesiąca ściągnął ponad 30 tys. zł. Zastosował procedurę nie rozmowy ustnej lecz pisma administracyjnego. Następnie włodarz gminy zapytał jak ma się odnieść do ludzi, którzy pisemnie wyrazili swój protest w kontekście rozbudowy ośrodka zdrowia. Z jednej strony mówione jest, że nic na gębę, tylko pismo. Z drugiej, że na gębę. Jakiś zasad trzeba się trzymać.

Rady p Mielczarek zwrócił uwagę, że może gdyby porozmawiał burmistrz z tymi ludźmi nie było by to ujmą.

Włodarz gminy zgodził się, że to nie ujmą. Jednak jak zrobimy tak, okaże się, że powinniśmy inaczej. Większość gmin zdecydowała się na wchłonięcie zakładu gospodarki w strukturę urzędu, lub zrobienie spółki z o. o. My spółki z o. o. nie chcemy. Dobrze, że nie wchłonęliśmy zakładu w swoje struktury. Zmieniła się ustawa jednolitego pliku kontrolnego. Rząd zmienił podejście i gmina mogłaby rozliczać wyłącznie procentowo VAT. Gdzie zakład może prawie w 100%, a my tylko BRE wskaźnikiem na 1-3%. Dyskutujemy z kierownikami poszczególnych jednostek. Nie zawsze się zgadzamy. Ale burmistrz nie będzie wyręczał kogokolwiek w ramach jego obowiązków. Jak ktoś jest odpowiedzialny za wodę i jest awaria, to tydzień dwa, należy to zrobić. A nie dwa, trzy miesiące. Pan Maciej wybrał, nikt do niego pretensji nie ma. Pan burmistrz podkreślił, że nie przypomina sobie aby kiedykolwiek najeżdżał na kierownika, krytykował go. Była procedura wyboru nowego kierownika i tyle. Taki jest tryb. Obrażanie się, cóż... Taką podjął decyzję. Ponadto jak wspomniał włodarz gminy, prosił o przygotowanie dokumentów dotyczących gospodarki śmieciowej. Pan Maciej powiedział, że nie da rady tego przygotować. Jako burmistrz oczekiwałem, że zakład przygotowuje te dokumenty, rejestrację o pozwolenie, że zakład spróbuje podjąć się tego wyzwania, trudnego skąd inąd. Pan Maciej powiedział, że nie jest w stanie tego przygotować. Powiedziałem co myślę i tyle. Jeśli ktoś jest kierownikiem, niech też proponuje pewne rzeczy. Wiadomo, że burmistrz, rada powinni. Ale niech inni też szukają rozwiązania. Jeśli nie będzie się szukać to się nie znajdzie. Jak dodał p. Ławniczak temat uważa za zamknięty. Rozgrzebywanie tego, nie wie co ma na celu.

Radca prawny p. Grabowski przekazał informacje z zakresu szacowania szkód łowieckich. Zmiany idą dwutorowo. Została złożona skarga do Trybunału Konstytucyjnego przez PSL, Kukiz i wybranych posłów. Dwa dni temu grupa z PiS złożyła wniosek o zmianę ustawy. Propozycja nowelizacji wygląda w ten sposób, że wracamy do systemu jak kiedyś. Czyli szacowanie robią koła łowieckie przy obecności właściciela i dodatkowo dorzuceni są przedstawiciele ośrodków doradztwa rolniczego. Więc kwestia paru miesięcy, wakacji, kiedy zostanie to zatwierdzone.

Sekretarz gminy p. Nowak odniosła się jeszcze do tematu dyżuru aptek w niedzielę. Na początku kwietnia w tej sprawie wystąpiliśmy do starosty. To co teraz zostało złożone, to niejako na prośbę urzędu. Harmonogram dyżurów, pracy aptek na terenie powiatu ustala starosta. Więc starosta może wpłynąć na zmianę tegoż harmonogramu. My przekazaliśmy to do starosty, prosząc o uwzględnienie wniosków naszych mieszkańców. Starosta indywidualnie zwrócił się do trzech aptek z naszego terenu. Do tej pory harmonogramu nie zmieniono. Więc może są na etapie negocjowania. Jeśli chodzi o kontrolę – zgodnie z kontrolą zarządczą, co roku jest przygotowany plan kontroli. Zakład gospodarki komunalnej w tamtym roku był przewidziany na bieżący IV kwartał. Na prośbę nowego kierownika, została ta kontrola przyspieszona. Jest w trakcie prowadzenia, i to w kilku kierunkach. Także dajmy sobie czas.

Radny p.. Mielczarek zwrócił uwagę, że przy dyżurach aptek zawarto także prośbę o dyżur lekarza, pielęgniarki. Czy to jest kompetencja gminy, czy gdzieś dalej?

Sekretarz gminy wyjaśniła, że jest to samodzielny ośrodek. Byliśmy na kontroli zarządczej w ostatnim czasie. Temat został poruszony. Odpowiedź była krótka: kontrakt przewiduje określone godziny pracy. Przeanalizują temat, jednak jest to mało realne.

Na tym zakończono sprawy różne.

Pkt 6. Przyjęcie oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2017 dla gminy Szadek.

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że ocenę zasobów złożyła pani kierownik MGOPS. Pani Ogińska zapytała, czy Radni mają jakieś pytania względem przedmiotowej oceny. Wobec braku pytań, p. Ogińska przystąpiła do głosowania. Pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2017 dla gminy Szadek?” poprosiła o podniesienie ręki.

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że za przyjęciem oceny głosowało 14 radnych.

Pkt 7. Przyjęcie sprawozdań z realizacji zadań publicznych przez Uczniowskie Kluby Sportowe za rok 2017.

Prowadząca sesję poinformowała, że każdy klub rozliczył się z dotacji, jaką otrzymał.

- sprawozdanie UKS „Sprinter” przy Publicznym Gimnazjum w Szadku

Pani Ogińska po krótko przybliżyła cel realizowanego zadania. Następnie pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem sprawozdania sportowego klubu sportowego Sprinter?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że sprawozdanie przyjęto jednogłośnie.

- sprawozdanie UKS „Atlas” z siedzibą w Szkole Podstawowej w Prusinowicach

Przewodnicząca Rady pytając: „Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?” przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że sprawozdanie przyjęło 14 głosami.

- sprawozdanie UKS „Fantom” z siedzibą w Szkole Podstawowej w Prusinowicach

Przewodnicząca Rady poprosiła o głosowanie, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że sprawozdanie przyjęło 14 głosami.

Pkt 8. Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadania publicznego przez Społeczne Stowarzyszenie Oświatowe w Sikucinie „Nasza Szkoła” za rok 2017.

Wobec braku dodatkowych zapytań względem sprawozdania, p. Ogińska przeprowadziła głosowanie. Zapytawszy: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że sprawozdanie przyjęło jednogłośnie.

Pkt 9. Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadania publicznego przez Stowarzyszenie „Aktywni Na Rzecz Rozwoju Ziemi Szadkowskiej” za rok 2017.

Wobec braku dodatkowych zapytań względem sprawozdania, p. Ogińska przeprowadziła głosowanie. Zapytawszy: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że sprawozdanie przyjęło jednogłośnie.

Pkt 10. Przyjęcie sprawozdania z wykonania zadania publicznego przez Fundację Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „AMI” za rok 2017.

Przewodnicząca Rady poprosiła o głosowanie, pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Pkt 11. Przyjęcie sprawozdania merytorycznego i finansowego Klubu LKS „Victoria” Szadek za rok 2016.

Pytając: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?” p. Ogińska poprosiła o podniesienie ręki.

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że sprawozdanie przyjęło 14 głosami.

Pani Ogińska dodała, że klub Victoria zwraca się z prośbą o zwiększenie środków finansowych na klub.

Pkt 12. Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz skuteczności działania Policji na terenie Gminy i Miasta Szadek w 2017 roku – głosowanie pominięte.

Pkt 13. Informacja o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy i Miasta Szadek w 2017 roku – głosowanie pominięte.

Pkt 14. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Szadku za 2017 rok.

Ze strony Wysokiej Rady nie zgłoszono dodatkowych uwag. Pani Ogińska zaproponowała głosowanie, pytając: „Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podliczył, że „za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych.

Pkt 15. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku za 2017 rok.

Ze strony Radnych nie zgłoszono żadnych dodatkowych pytań. Przewodząca obradom p. Ogińska wystosowała pytanie: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka poinformował, że uchwałę przyjęło jednogłośnie.

Pkt 16. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Szadku.

Pani Ogińska zaproponowała przeprowadzenie głosowania nad zatwierdzeniem rocznego sprawozdania finansowego SPZOZ w Szadku – zadając pytanie: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 3?”

(W głosowaniu brało udział 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, iż w wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt 17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Szadek na lata 2018-2028.

Przewodnicząca poinformowała, że tak jak wcześniej wspominał Pan burmistrz, do zadań inwestycyjnych doszły nowe zadania: zagospodarowanie przestrzeni publicznej w Boczkach Parceli, Szadkowicach Ogrodzimu. Wystosowawszy zapytanie: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 4?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że uchwałę przyjęto 14 głosami.

Pkt. 18. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018.

Radny p. Mielczarek zwracając się do Pana burmistrza przypominał o podłodze w przedszkolu, w jednej z przedszkolnych sal, która wymaga remontu. W budżecie nie ma żadnych środków na ten cel, przedszkole nie jest w stanie samo tego zrobić. Prośba aby na okres wakacji jakieś środki na to przeznaczyć.

Pan burmistrz wyjaśnił, że jest to przewidziane w naszych pracach, zostanie przedstawione.

Pytaniem: „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 5 w/s zmian w budżecie Gminy i Miasta Szadek na rok 2018?” p. Ogińska przeprowadziła głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że uchwałę przyjęto 14 głosami.

Podjęcie uchwały w/s przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru w granicach miasta Szadek oraz fragmentów obrębów geodezyjnych Piaski, Przatów, Dziadkowice, Szadkowice-Ogrodzim, Wielka Wieś, Prusinowice, Krokocice i Łobudzice.

Włodarz gminy wyjaśnił, że jest to ważna uchwała. Dotycząca próby zmiany ustawy sprzed 2 lat. Gdzie ustawodawca przyjął taką rzecz, że nie można budować budynków mieszkalnych w odległości 10 razy wysokość masztu ze śmigłem, co w sposób trwały blokuje tak naprawdę inwestycje na ternie Szadku i wielu innych miejscowości. Wstrzymywaliśmy się z przystąpieniem do tego ponieważ były deklaracje ministra, że ustawa w tym obszarze będzie zmieniona. Te słowa krążą w obiegu publicznym, na komisjach infrastruktury energii od zeszłego roku. Pomimo zapowiedzi nie zostało to zmienione. Zapowiedź jest taka: pozwolimy budować, zmienimy w tym obszarze ale po badaniu akustycznym. Wtedy będzie można budować na warunki zabudowy. Nie jest to zmienione. Liczyliśmy, że będzie zmienione. Dlatego nie robiliśmy przystąpienia. Żeby nie ponosić kosztów ok. 100 tys. zł. Przystępujemy do planu. Wystąpimy z wnioskami do mieszkańców o zgłaszanie uwag w tych określonych obszarach. Mamy nadzieję, że ustawodawca w krótkim czasie to zmieni, i nie będziemy musieli wprowadzać tych zmian poprzez plan. Aby nie ponosić kosztów. Jeśli nie zmieni ustawodawca, startujemy normalnie z trybem prac. Pewność prawa też jest ważna, co się wydarzy za rok, dwa, żeby nie blokować inwestycji. Było pytanie dotyczące Reduchowa i Choszczewo. Analizowaliśmy to. W Choszczewie łapie nam za przejazdem kolejowym kawałek, gdzie nie ma praktycznie żadnej zabudowy. Swoją drogą odległość torów kolejowych i tak nie pozwala na budowę. W przypadku Reduchowa mamy jeden wiatrak, który wchodzi oddziaływaniem na grunty tego właściciela, na którym jest i na teren zabudowany. Czyli nie ma konfliktu. Bo jeśli jest już siedlisko to można robić, jak czysta działka to nie można robić.

Radny p. Jaruga zwrócił uwagę, że wiatrak na Reduchowie choć mały to jego odległość oddziaływania jest aż do drogi gminnej. Z kolei droga gminna jest najlepszym punktem dla rozwoju tej miejscowości. Czy na przyszłość, gdyby wzdłuż drogi mieszkańcy chcieli się budować, czy nie będzie to przeszkadzało?

Włodarz gminy dodał, że to są działki pana, który postawił wiatrak.

Radny Jaruga zaznaczył, iż nie. Tam jest też są działki innego pana. Duża działka przy drodze gminnej należy do kogoś innego. Ta działka nie mogłaby być zabudowana, a jest prąd, media.

Burmistrz Gminy i Miasta Szadek wspomagając się mapą podał, że działki nie są w studium.

Przewodnicząca Rady przeszła do przyjęcia uchwały drogą głosowania. Pytaniem „Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” poprosiła o głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że uchwałę przyjęto 13 głosami.

Od głosu wstrzymał się Radny Jaruga.

Podjęcie uchwały w/s zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Zduńskowolskiego w sprawie podziału Powiatu Zduńskowolskiego na stałe okręgi wyborcze oraz ustalenia liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Radny p. Sadza podał, że podczas komisji łączonej miała miejsce dyskusja. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że korzystniej dla naszej gminy byłoby, gdyby stanowiła ona osobny, samodzielny okręg wyborczy jeżeli chodzi o wybory do rady powiatu. Przykład obecnej kadencji pokazują, że mając jednego radnego w powiecie na 19, gdzie nasza gmina stanowi 41% powierzchni powiatu – nie mamy szans zbyt wielu rzeczy przeforsować. Pytanie do radcy prawnego: czy jest jakakolwiek możliwość aby nasza gmina stanowiła osobny okręg wyborczy? Chociażby z tego względu na powierzchnie. Czy starostwo, rada powiatu nie mogła by jakoś patrząc chociażby na powierzchnię przyznać nam tego jednego miejsca i ustanowić osobny okręg?

Radca prawny podał, że wskaźnik ludnościowy jest tu przeważający. Musielibyśmy być kimś jeszcze np. z kawałkiem miasta. Głosują ludzie a nie obszary.

Pani sekretarz dodała, że wskaźnik jest od 3 do 10. My mamy 2,53 mieszkańców więc muszą nas z kimś połączyć.

Radny p. Sadza zapytał: czy opierać należy się tylko i wyłącznie na ustawie, czy jest jakakolwiek inna możliwość, żeby przyznać ten jeden dodatkowy wariant.

Pani sekretarz wyjaśniła, że chyba, że się przemelduje do nas ok. 2000 tys. osób.

Pan burmistrz zaznaczył, że podobnie to odbieramy. Że gdybyśmy byli odrębnym okręgiem wyborczym, z automatu wchodzi 2 radnych. Niestety, demografii tak szybko nie poprawimy. Rozmawialiśmy ze starostą. W mieście Zduńska Wola jest spór czy 4 okręgi czy dwa. U nas gdybyśmy odłączyli się od Zapolic to wtedy pozostaje nam część miasta. Z dwojga złego, to lepiej z Zapolicami niż z częścią miasta. Tak nam się wydaje. Gmina Zduńska Wola ma dużo więcej mieszkańców (11,5 tys.) i tworzą samodzielny 3 mandatowy okręg. Pan burmistrz poprosił, by w wyborach, wiadomo, że każdy głosuje na kogo chce, ale by popierać mieszkańców reprezentujących ten obszar. Patrząc na wyniki, wychodzi, że mieszkańcy naszej gminy głosują na ludzi z Zapolic.

Radny Sadza zwrócił uwagę, iż wynika to z faktu, że nazwiska są anonimowe i wyborcy są skolowani w tym momencie.

Przewodnicząca Rady przeszła do przyjęcia uchwały drogą głosowania. Pytaniem „Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej uchwały?” poprosiła o głosowanie.

(W głosowaniu udział brało 14 Radnych)

Wiceprzewodniczący Rady p. Kałużka podał, że uchwałę przyjęto 14 głosami.

Pkt 19. Interpelacje i wnioski Radnych.

Radny p. Mielczarek poprosił aby jego interpelacje zostały zawarte w protokole.

Pkt. 20. Zamknięcie obrad L Sesji Rady Gminy i Miasta Szadek.

Przewodnicząca Rady dziękując wszystkim za przybycie dokonała zamknięcia sesji słowami: „Zamykam obrady L sesji” zakończyła spotkanie.

Protokolant


Edyta Lubiszewska

Przewodnicząca Rady


Janina Ogińska

Nagranie cyfrowe sesji stanowi podstawę do spisania protokołu. Nagranie można odsłuchać w Biurze Rady.

Szanowna Rado!

Do tej pory powody mej rezygnacji ze stanowiska kierownika ZGK oficjalnie nie zainteresowały nikogo, ani Państwa, ani Burmistrza, czego dowodem może być to, że przez okres trzech miesięcy mego wypowiedzenia nie poproszono mnie o żadne wyjaśnienia, czy choćby o przedstawienie swego stanowiska. W kilku nieoficjalnych rozmowach, ze względu na ich charakter, wyjaśnień szczegółowych również nie udzielałem. Uważam, że rozmowa taka powinna się odbyć, najpierw w wąskim gronie Rady i Burmistrza, potem ewentualnie na szerszym forum, na przykład na sesji Rady. Niestety, zaproszenia do rozmowy nie otrzymałem, teraz wiem dlaczego. Łatwiej mnie było zaocznie publicznie osądzić i obwinić, za obecną sytuację Zakładu na sesji, w sytuacji gdy nie pozostawiono mi jakiegokolwiek szansy na obronę, czy przedstawienie własnego zdania, co nakazywałaby zwykła ludzka przyzwoitość. Nie będę się rozpisywał i szczegółowo wszystkiego przedstawiał. Nie jest to ani miejsce, ani czas na to, a przedstawienie sytuacji z mojego punktu widzenia mogłoby być naprawdę obszerne. Po sześciu latach nienagannej pracy nie spodziewałem się takiego jej zakończenia. Przez wszystkie te lata nie słyszałem żadnych zarzutów co do wykonywania moich obowiązków, ba, usłyszałem nawet opinię wyrażoną przez radnych na jednej z komisji, że wreszcie jest kierownik, który nie przychodzi i nie prosi o żadne dodatkowe pieniądze dla Zakładu, oprócz tych przeznaczonych w budżecie. Była to co prawda opinia Rady z poprzedniej kadencji, po ok. 2 latach mojej pracy, ale radni następnej kadencji również zastrzeżeń do moich działań nie mieli, a przynajmniej nic o nich nie słyszałem, a byłem do Państwa dyspozycji na każdej sesji. Wydaje mi się, że sytuację Zakładu monitorowali Państwo na bieżąco i w ostatnim czasie, bo ani w roku 2017, ani w 2018 nie mieli Państwo żadnych pytań do przedkładanych przeze mnie rocznych sprawozdań z działalności Zakładu i nie proszono mnie o żadne wyjaśnienia do zawartych w nich treści. Również przeprowadzona kontrola przez Komisję Rewizyjną Rady w roku 2016 nie wykazała żadnych uchybień, a dotychczasowe okresowe kontrole zarządcze i ocena pracownicza dokonywana przez Burmistrza nie wykazywały większych zastrzeżeń co do wykonywania przeze mnie powierzonych mi obowiązków. Zagadkowym tylko pozostaje dla mnie czemu Pan Burmistrz nie dokonał mojej oceny pod koniec roku 2017, pomimo wyznaczonego na nią terminu, a może dokonał, tylko również zaocznie, bez poinformowania mnie o jej wyniku.

Aby dłużej się nie rozpisywać odniosę się do sytuacji w jakiej znalazł się obecnie Zakład, co jest związane ze złożeniem PRZEZE MNIE wypowiedzenia. Podkreślam, że to ja zrezygnowałem ze stanowiska, a nie zostałem zwolniony, ze względu na stawiane mi wyimaginowane zarzuty.

1. W roku 2016, 2017 oraz 2018 Rada zrezygnowała z dotacji do oczyszczalni ścieków przekazywanej do Zakładu, praktycznie nie dając nic w zamian, czyli nie zmieniając ceny ścieków, aby przychody z tego tytułu pokryły koszty poniesione na ich oczyszczanie. Wiąże się to ze stratą ok 200 000 zł rocznie i uniemożliwiło jakiegokolwiek inwestycje w Zakładzie skazując go praktycznie na pokrywanie jedynie bieżących wydatków i walkę o przetrwanie, niż rozwój.

2. Lata 2016 i 2017 przyniosły również zawirowania wokół dalszej przyszłości Zakładu i jego niejasnej sytuacji, co wiązało się z pomysłami likwidacji tej jednostki i włączenia jej w struktury Urzędu. Pośrednio miało to wpływ na działalność Zakładu i na dostosowanie systemu informatycznego do dalszego jego funkcjonowania, co związane było z dodatkowymi kosztami na programy obsługujące księgowość oraz petentów jednostki. Pominę szersze wyjaśnienia, ze względu na ich zawilgość, napiszę jedynie, że Zakład przed końcem roku 2017 musiał zakupić nowy zestaw inkasencki dla pracownika pobierającego opłaty za wodę i ścieki, ponieważ poprzedni zestaw był już na tyle przestarzały, że nie spełniał swej roli. Zakup tych urządzeń to koszt ok. 15 tysięcy zł.

3. Pan Burmistrz we wrześniu 2017 roku zrezygnował z usług Zakładu dotyczących sprzątnia przystanków autobusowych, zarzucając nam niedokładność i nierzetelność w wykonywaniu tych usług (koszt tego to ok. 600 zł miesięcznie) mało tego, od miesiąca października Urząd zrezygnował z usług jednostki dotyczących codziennego sprzątnia Rynku, praktycznie nie podając żadnych wyjaśnień,

oprócz tego, że usługa ta świadczona przez Zakład jest zbyt droga (jej koszt to trochę ponad 3 tysiące zł miesięcznie). Praktycznie wszystkie usługi świadczone przez Zakład były określane jako zbyt drogie, a żądania zbyt wygórowane, chociaż ich wykonywanie praktycznie pokrywało tylko ich koszty, a czasami nawet nie tyle, ale to też jest temat rzeka, nie do wyjaśnienia w tym krótkim piśmie.

3. Radni poprzednich kadencji doskonale pamiętają, że dobrym zwyczajem przyjętym przez Radę było przekazywanie środków ze sprzedaży mienia Zakładu z powrotem dla jednostki na zakup nowych środków majątkowych. Ta niepisana zasada została złamana pod koniec roku 2017, kiedy to w przetargu sprzedano ciągnik MTZ. Pieniądze ze sprzedaży chcieliśmy przeznaczyć na pokrycie zakupu wymienionego powyżej zestawu inkasenckiego, niestety środki te pomimo moich próśb i monitów nie trafiły z powrotem do Zakładu. To była przysłowiowa kropla przepełniająca czarę, która spowodowała złożenie przeze mnie rezygnacji ze stanowiska. Dodam tylko, że Urząd pieniądze ze sprzedanego ciągnika dołożył do zakupu nowego ciągnika dla siebie, nie dla Zakładu, chociaż wielokrotnie wcześniej monitowaliśmy o zakup chociażby porządnej koparko-spycharki i zastąpienie wysłużonego Ostrówka. Niestety, na to środki się nie znalazły.

Wyliczanka moja mogłaby trwać, ale nie widzę już większego sensu w jej kontynuowaniu. Ocenę moich działań pozostawiam Państwu. Dodam tylko, że moja rezygnacja związana była z tym, jak traktowano Zakład w okresie ostatnich dwóch lat i z tym, że dłużej już nie chciałem przykładąć reki do deprecjonowania jego wartości dla Gminy. Wcześniejsze lata są przykładem, jak może wyglądać praca tej jednostki, kiedy podchodzi się poważnie do jej funkcjonowania i ma się szczerą chęć do współpracy. Przypomnę tylko, że Zakład daje pracę mieszkańcom tej gminy (teraz przeważnie), a Pan Burmistrz zawsze twierdzi, że lepiej jest dawać pracę swoim mieszkańcom, nawet gdyby koszty tego były i większe, niż komuś spoza gminy. Teoria swoje, a praktyka swoje, jak widać.

Na koniec chciałem złożyć Szanownej Radzie podziękowania za dotychczasową współpracę. Szczerze żałuję, że nie mogę dokonać tego osobiście, ale w obecnej sytuacji nie czuję się na siłach, ani nie mam specjalnej ochoty na bezpośrednią polemikę na Sesji Rady. Jeśli nie było stosownym zaprosić mnie na poprzednią sesję, to nie widzę powodu aby moja osoba pojawiła się tu i teraz. Pozostaniemy przy mojej zaocznej ocenie wydarzeń.

Nowemu Kierownikowi życzę samych sukcesów w prowadzeniu Zakładu, co nie powinno być trudnym zadaniem, w świetle ostatnich informacji o moich dotychczasowych działaniach i moich kompetencjach. No cóż, okazuje się, że teraz każdy może być lepszy od Szymczaka. Żałuję, że nie spotkaliśmy się, abym przekazał Panu obowiązki, ale pomimo tego, że okres mego wypowiedzenia wnosił aż trzy miesiące, to w tym czasie nie udało się zorganizować konkursu na mego następcę i zwyczajowego przekazania obowiązków. Proszę tylko pamiętać, że łaska pańska na pstrym koniu jeździ, i mam nadzieję, że Pana nikt nie pożegna tak jak mnie.

O przekazanie moich słów poprosiłem Pana Tomasza Mielczarka, ponieważ uważam go za obiektywnego radnego i osobę kompetentną do przekazania tej treści.

Jeszcze raz dziękuję Państwu Radnym, Sołtysom oraz wszystkim Mieszkańcom Gminy oraz dotychczasowym moim Współpracownikom, których jako załogę zawsze szanowałem, bo na to zasługują, za nasze dotychczasowe wspólne działania. Kierownikiem, czy też inną osobą funkcyjną, się bywa, człowiekiem się jest. Tą maksymą starałem się zawsze kierować.

Z poważaniem:

Maciej Szymczak